

Grupowa wizyta
- w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Olsztynie
- Nowoczesnej olsztyńskiej plaży miejskiej nad Jeziorem Ukiel
- Piesza wędrówka nad Jezioro Zalesie.

W dniu 20 maja 2016 roku nasi wychowawcy zorganizowali nam spotkanie z doradcą zawodowym, w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Olsztynie. W czasie krótkiego, ale wartościowego spotkania warsztatowego z doradcą zawodowym poznaliśmy wiele aktualności, dotyczących między innymi naszej zawodowej preorientacji, sieci Eures, w której prezentowane są oferty pracy na terenie Unii Europejskiej. Dowiedzieliśmy się u kogo, szukać wsparcia i pomocy w znalezieniu pracy, podjęcia bezpłatnego kursu doskonalącego, czy otrzymania bezzwrotnej pożyczki na otwarcie własnej działalności gospodarczej.



Po wizycie w urzędzie śladami Mikołaja Kopernika, udaliśmy się przez olsztyńską Starówkę na tętniącą życiem plażę miejską. Skorzystaliśmy z możliwości kąpieli oraz godzinnego rejsu rowerem wodnym po Jeziorze Ukiel. Była to dla nas duża frajda i sprawdzian własnych sił - oj nie było łatwo pokonywać nurtu jeziora.



Kilka dni wcześniej zorganizowaliśmy pieszą wędrówkę do Zalesia. Nasze hasło przewodnie: „Cudze chwalicie swego nie znacie”. Zwiedzamy nasze bliskie okolice Warmii. Pomimo tego, że aura nie była iście letnia wyruszyliśmy na pieszą wędrówkę nad jezioro Kiermas. Po wytrwałym marszu dotarliśmy do celu naszej wędrówki. Spędziliśmy pożytecznie czas, zgodnie z zasadą: dla każdego coś miłego. Nie brakowało odważnych, którzy kąpali się w jeziorze, chociaż pogoda i temperatura wody nie zachęcała. część osób ruszyła na przebieżkę szlakiem leśnym, kilka osób łowiło ryby, inni zajęli się rozpalaniem ogniska. Wspólnie wzięliśmy udział w rywalizacji sportowej – bieg sprawnościowy na czas. Podziwialiśmy złowione ryby – dla niektórych pierwsze złapane okazy.

Do zakładu wróciliśmy trochę zmęczeni (około 10 kilometrów w nogach), ale szczęśliwi i pełni wrażeń.

Przygotował: Mateusz S. - *pod kierunkiem: Pana Dariusza Baranowskiego*



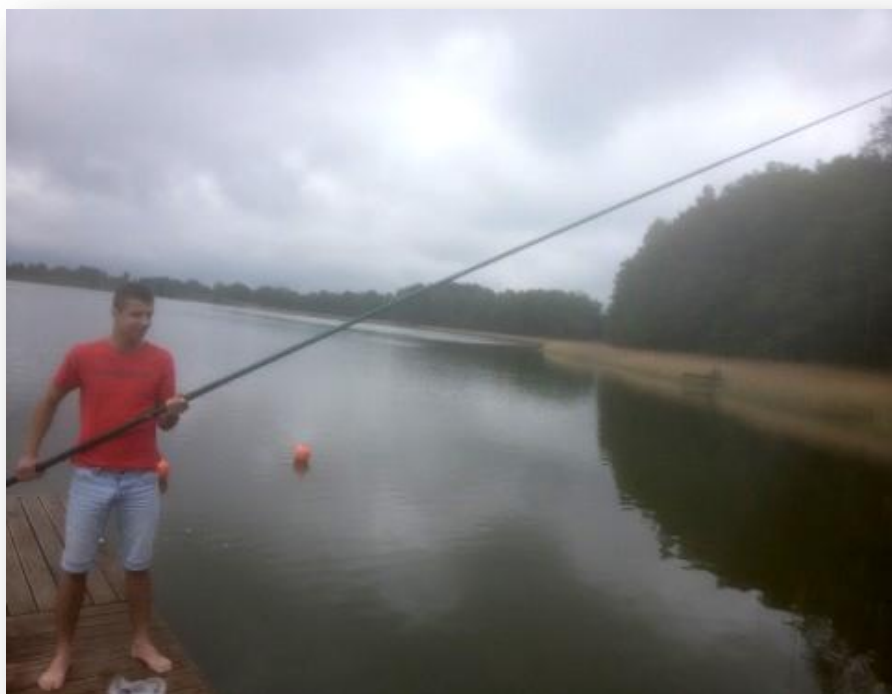
Trochę zimno



Moja pierwsza ryba



Rozpalamy ognisko



Dalej łowimy na ognisko